

Janusz Hryniewicz

Ruchliwość społeczna w Polsce w latach 1945-1958

Przegląd Socjologiczny Sociological Review 35, 97-111

1985

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

JANUSZ HRYNIEWICZ – WARSZAWA

RUCHLIWOŚĆ SPOŁECZNA W POLSCE W LATACH 1945 – 1958

Treść: Uwagi wstępne. – Czynniki decydujące o specyfice procesów ruchliwości społecznej w Polsce lat czterdziestych i pięćdziesiątych. – Klasowe źródła rekrutacji pracowników umysłowych ze szczególnym uwzględnieniem inteligencji w Polsce lat czterdziestych i pięćdziesiątych. – Wzory ruchliwości społecznej w Polsce w latach czterdziestych i pięćdziesiątych. – Podsumowanie i wnioski.

UWAGI WSTĘPNE

Struktura klasowo-warstwowa oraz jej fluktuacje w pierwszych latach Polski Ludowej od dość dawna skupia zainteresowania polskich socjologów. Generalnie rzecz biorąc tematyka ta jest dość dobrze opisana zarówno pod względem empirycznym jak i teoretycznym.

Z drugiej jednak strony ruchliwość społeczna, charakteryzująca ważny fragment przekształceń i tworzenia się współcześnie istniejącej struktury klasowo-warstwowej naszego społeczeństwa, była przedmiotem niewielu badań. Stąd też wynika potrzeba uzupełnienia naszego stanu wiedzy w tym zakresie. Zamiarem moim jest opisanie możliwości dostępu jednostek do najwyższych pozycji społecznych ze szczególnym uwzględnieniem ruchliwości społecznej chłopów i robotników. Z tego punktu widzenia poddany zostanie weryfikacji model tzw. egalitarnej ruchliwości społecznej. Egalitarna ruchliwość społeczna polega na tym, że udział osób z grupy x w grupie y jest proporcjonalny do udziału grupy x w społeczeństwie.

Podstawowym problemem, który będę się starał rozwiązać jest próba określenia typowych tendencji w zakresie ruchliwości społecznej w Polsce poczynając od 1945 r. W tym celu dokonam periodyzacji okresu trzydziestolecia Polski Ludowej ze względu na pewne odmienności przebiegów procesów ruchliwości społecznej. Z punktu widzenia egalitarnego dostępu do najwyższych pozycji społecznych, na podstawie cytowanych dalej materiałów, jako wyraźnie odmienny rysuje się okres od 1945 do 1955/56 r. Górna granica tego okresu jest

umowna, wyniki bowiem różnych badań dają podstawy do poszukiwań górnej granicy tego okresu w latach 1955–1957, a nawet 1958 r. Po 1958 r. przebieg podstawowych tendencji w zakresie procesów ruchliwości społecznej nie daje podstaw do wyodrębnienia cezur czasowych i każe raczej traktować okres od 1958 r. jako etap względnie trwałych tendencji w przebiegu procesów ruchliwości społecznej. I tak np. R. Wapiński stwierdza, że *differentia specifica* rozwoju oświaty w Polsce w latach 1948–1955 stanowił fakt, że w okresie tym dążenie do wprowadzenia egalitarnego modelu oświaty było najbardziej ofensywne. Znalazło to wyraz we wzroście liczbowym młodzieży robotniczej i chłopskiej wśród słuchaczy studiów dziennych (35,8% robotniczej i 22% chłopskiej). Tak wysoki udział młodzieży robotniczo-chłopskiej wśród studentów notujemy aż do 1958 r.¹ W latach następnych natomiast udział młodzieży robotniczej i chłopskiej wśród studentów nieco maleje.

Z kolei H. Słabek omawiając etapy rozwoju społeczeństwa socjalistycznego w Polsce, wydziela dwa okresy, których granicę sytuuje na przelomie lat pięćdziesiątych i sześćdziesiątych. Jak stwierdza H. Słabek pod koniec lat pięćdziesiątych coraz wydatniej pozycję jednostki w społeczeństwie zaczynają określać trzy momenty: udział w systemie zarządzania, wykształcenie, dochody².

Okres lat czterdziestych i pięćdziesiątych dość wyraźnie wyróżnia się, jeżeli chodzi o przebieg procesów ruchliwości społecznej. Ruchliwość społeczna tych lat różni się od ruchliwości w okresie II Rzeczypospolitej, jak i od ruchliwości w Polsce w latach sześćdziesiątych. Omawiany tu okres był okresem przełomowym w dziejach naszego narodu. Przełom ten dokonał się nie tylko w dziedzinie politycznej. Osobliwości procesów ruchliwości społecznej były nierozzerwalnie związane z przemianami w dziedzinie ekonomicznej, politycznej i społecznej. Rewolucja polityczna i towarzyszące jej przemiany społeczne polegające na likwidacji burżuazji i ziemiaństwa, to najważniejszy rys tego okresu, determinujący zjawiska ruchliwości społecznej. Z drugiej strony zmiany ustrojowe spowodowały i przyspieszyły awans społeczny całych klas społecznych, zwłaszcza robotników. Okres powojenny zapoczątkował także budowę społeczeństwa socjalistycznego. Wiązą się z tym dwa zjawiska, a mianowicie nasilenie procesów industrializacyjnych i urbanizacyjnych, wyrażających się w olbrzymich migracjach. Charakterystycznym rysem procesów urbanizacyjnych tego okresu było nasilenie się migracji ze wsi do miast. I tak np. w latach 1946–1960 wieś opuściło, przenosząc się do miast 2,5 mln osób, podczas gdy w ciągu 16 lat II Rzeczypospolitej w okresie od 1922 do 1938 r. wieś opuściło 1,6 mln osób³.

¹ R. W a p i ń s k i, *Ewolucja systemu oświatowego w PRL*, [w:] *Spoleczeństwo Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej*, Warszawa 1977, s. 186 i n.

² H. S ł a b e k, *Rewolucja Polska – stadia rozwoju i charakter 1944–1970*, [w:] *Spoleczeństwo...*, s. 114–115.

³ B. G a ł ę s k i, *Przemiany społeczne wsi w Polsce Ludowej*, [w:] *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej* pod red. A. Sarapaty, Warszawa 1965, s. 268.

Zjawiska te powodują stały wzrost odsetka liczby ludności zamieszkującej w miastach. W 1931 r. w miastach mieszkało 27,2%⁴ ludności, podczas gdy w 1946 r. odsetek ludności miejskiej wzrósł do 34,0% i dalej wzrastał – w 1952 r. osiągnął 40,5%, a w 1956 r. – 44,9%⁵. W latach 1945–1956 liczba ludności miejskiej wzrosła z 7,6 mln do 12,59 mln, czyli o prawie 5 mln⁶. Odrębny rozdział w dziedzinie migracji to zagospodarowywanie Ziemi Zachodnich. W 1947 r. na tzw. Ziemiach Odzyskanych mieszkało już 4,98 mln Polaków⁷. W okresie lat czterdziestych i pięćdziesiątych na Ziemi Zachodnie przybyło 4,5 mln osób⁸. Procesy industrializacji spowodowały przechodzenie dużej liczby ludzi od zawodów rolniczych do zajęć nie związanych z rolnictwem, a zwłaszcza do przemysłu. W okresie przedwojennym, między dwoma spisami powszechnymi, odsetek ludności utrzymującej się z rolnictwa zmniejszył się z 63,8% w 1921 r. do 60,9% w 1931 r., a więc tylko o 2,9%. Natomiast odsetek ludności zatrudnionej w przemyśle zwiększył się z 15,4% do 19,2%. W przeliczeniu na zawodowo czynnych w 1931 r. w rolnictwie pracowało 72,3%, a w przemyśle i górnictwie 10,3% ogółu zatrudnionych⁹.

W okresie powojennym procesy odchodzenia ludności z rolnictwa ulegają akceleracji. W 1950 r. w rolnictwie pracowało 56,6% ogółu zawodowo czynnych, a poza rolnictwem 43,4%. W 1960 r. poza rolnictwem pracowało jeszcze 52,9% zawodowo czynnych w gospodarce narodowej¹⁰. Natomiast w przemyśle i górnictwie zatrudnienie wzrosło z 845,2 tys. w 1937 r. do 1,5 mln w 1948 r.¹¹

Generalnie rzecz biorąc dwa procesy: rozwój ekonomiczny i budowa nowego ustroju, tworzyły społeczne ramy zjawisk ruchliwości społecznej okresu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Znaczenie, jakie dla naszych rozważań mają oba te procesy jest następujące: przemiany polityczne to likwidacja klas posiadających i nobilitacja polityczna klasy robotniczej oraz tworzenie nowego aparatu administracji politycznej i gospodarczej. Budowie społeczeństwa socjalistycznego towarzyszyło przyspieszenie migracji i zjawisk awansu zawodowego w niespotykanej dotąd skali. Niestety olbrzymie braki w zakresie materiałów socjograficznych uniemożliwiają pełne oddanie wszystkich osobliwości ruchliwości społecznej tego okresu.

⁴ *Mały rocznik statystyczny, 1936*, GUS, Warszawa 1936, s. 14.

⁵ J. Małanowski, *Procesy ubranizacji*, [w:] *Struktura, dynamika, społeczeństwa polskiego*, pod red. W. Wesołowskiego, Warszawa 1970, s. 72.

⁶ J.w., patrz pkt 3.

⁷ *Rocznik statystyczny, 1947*, GUS, Warszawa, s. 20.

⁸ K. Żygułski, *Procesy integracji społecznej na Ziemiach Zachodnich*, [w:] *Przemiany społeczne...*, s. 178.

⁹ *Mały rocznik statystyczny, 1936*, s. 20.

¹⁰ Obliczenia własne na podstawie *Rocznika statystycznego, 1975*, GUS, Warszawa 1975, s. 51.

¹¹ *Rocznik statystyczny, 1949*, GUS, Warszawa 1950, s. 33.

1. CZYNNIKI DECYDUJĄCE O SPECYFICE PROCESÓW RUCHLIWOŚCI SPOŁECZNEJ W POLSCE LAT CZTERDZIESTYCH I PIĘCDZIESIĄTYCH

Ponieważ interesuje nas dostęp do inteligenckich pozycji społecznych, opiszę pokrótce typowe dla tego okresu mechanizmy ich obsadzania. Z tego powodu podstawowe znaczenie mają dla nas ustrojowe determinenty procesów ruchliwości społecznej. Bardzo wyraźnym rysem ruchliwości społecznej lat czterdziestych i pięćdziesiątych jest daleko posunięta interwencja władz państwowych i politycznych nakierowana na regulowanie, zwłaszcza procesów awansu społecznego. Ten etatyzm w zakresie zjawisk ruchliwości społecznej miał dwa aspekty.

Po pierwsze był to aspekt polityczny wyrażający się w: faworyzowaniu osób aktywnie popierających nowy ustroj oraz częstym zastępowaniu kwalifikacji zawodowych kwalifikacjami politycznymi, zwłaszcza w odniesieniu do osób pochodzenia robotniczego. Aspekt polityczny polegał także na faworyzowaniu młodzieży chłopskiej i robotniczej w zakresie dostępu do wyższych uczelni, przy jednoczesnym ograniczaniu dostępu młodzieży z innych środowisk. Drugi aspekt interwencji władz państwowo-politycznych w procesy ruchliwości społecznej polegał na powoływaniu instytucji oświatowych, mających na celu szybkie szkolenie potrzebnych gospodarce specjalistów zwłaszcza techników i inżynierów. Ta forma awansu społecznego dotyczyła w głównej mierze robotników. Tak więc istniała w tym okresie niezwykła różnorodność kanałów ruchliwości, prowadzących do inteligenckich pozycji społecznych. W przemyśle istniały tzw. „szkoły przemysłowe”¹², w których robotnicy nabywali kwalifikacje kierownicze oraz kwalifikacje zawodowe, z reguły na poziomie technikum. Oprócz tego organizowano kursy przygotowujące osoby bez matury do studiów na wyższych uczelniach. Ponadto działały tzw. „szkoły prawnicze” mające na celu przysposobienie osób bez odpowiedniego wykształcenia do pracy w zawodach prawniczych, zwłaszcza sędziego i prokuratora¹³. Tworzenie aparatu milicyjnego również dawało zdolnym jednostkom duże możliwości awansu. Znane hasło „nie matura, lecz chęć szczerą...” wskazuje na to, że również tworzenie korpusu oficerskiego odbywało się bez zaglądania w świadectwa szkolne. I wreszcie tworzenie nowej administracji i aparatu partyjnego również dawało rozległe szanse awansu zwłaszcza robotnikom. Poza tymi ad hoc tworzonymi instytucjami istniał oświatowy kanał ruchliwości reprezentowany przez system szkół średnich i wyższych.

2. KLASOWE ŹRÓDŁA REKRUTACJI PRACOWNIKÓW UMYŚLOWYCH ZE SZCZEGÓLNYM UWZGLĘDNIENIEM INTELIGENCJI W POLSCE LAT CZTERDZIESTYCH I PIĘCDZIESIĄTYCH

Analizę naszą rozpoczniemy od tzw. „szkół przemysłowych”. Powstanie ich nie było uwarunkowane wyłącznie względami politycznymi. Oto w 1945 r. na

¹² I. Sokołowska, *Śladami robotniczego awansu*, Katowice 1972, s. 19.

¹³ Tamże, s. 22.

ziemiach polskich było tylko 100 tys. ludności z wykształceniem wyższym i średnim. Kadra techniczna składała się z około 8 tys. specjalistów z wyższym wykształceniem i około 24 tys. ze średnim wykształceniem technicznym¹⁴.

Zapotrzebowanie na kadre techniczną było przesłanką powołania tzw. „szkół przemysłowych”. Były to z reguły średnie szkoły techniczne na poziomie technikum o dwuletnim cyklu nauczania. W 1947 r. kształciło się 60 tys. osób w 400 „szkołach przemysłowych”¹⁵. Kształciły one kadry techniczne, kadry kierownicze, a często i specjalistów do spraw kadrowych. S. i Z. Kowalewscy badali technikum włókiennicze dla robotników w Łodzi¹⁶, a zwłaszcza słuchaczy w latach 1946 – 1953. Okazało się, że spośród absolwentów technikum 40,5% zajmuje stanowiska kierownicze, na stanowiskach techników pracuje 30,4%, natomiast mistrzami jest 27,5% osób. Spośród absolwentów żaden nie pracuje jako robotnik¹⁷. Innym przykładem roli, jaką pełniły „szkoły przemysłowe” dla aktywizowania i przyspieszania awansu robotniczego może być technikum w Bytomiu dla wytypowanych robotników, którego działalność była przedmiotem badań I. Sokołowskiej¹⁸. W okresie działalności technikum w latach 1945 – 1958 ukończyło je 4888 osób. Słuchacze techników to w znakomitej większości młodzież pochodzenia robotniczego. Z rodzin robotniczych wywodziło się 87,2% słuchaczy technikum w 1948 r. W tym samym roku osób pochodzenia chłopskiego było 10%, z rodzin pracowników umysłowych 1,4%, z rodzin rzemieślniczych także 1,4% słuchaczy¹⁹.

Jeżeli chodzi o stanowiska, jakie zajmowali słuchacze przed podjęciem nauki w technikum, to znakomita większość słuchaczy zajmowała stanowiska robotnicze. Wśród 140 absolwentów technikum, ankietowanych²⁰ przez autorkę cytowanej pracy, 112 osób przed podjęciem nauki było robotnikami, w tym na stanowiskach robotników niewykwalifikowanych pracowało 18 osób, natomiast na stanowiskach robotników wykwalifikowanych pracowały 94 osoby. Natomiast 28 osób pracowało na stanowiskach pracowników umysłowych²¹. Po ukończeniu nauki przez wyżej wymienione 140 osób, 130 absolwentów otrzymało stanowiska wyższe, niż zajmowali przed rozpoczęciem nauki. Najwięcej, bo około 47,9% absolwentów otrzymało stanowiska techników i równorzędne, 35% otrzymało stanowiska mistrzów, a 17,1% otrzymało stanowiska kierowników działów i dyrektorów zakładów²².

¹⁴ I. Sokołowska, *Śladami robotniczego...*, s. 19.

¹⁵ Tamże, s. 107.

¹⁶ *Inteligencja techniczna klasy robotniczej*, [w:] *Wykształcenie a pozycja społeczna inteligencji*, cz. 1, Warszawa 1959.

¹⁷ Tamże, s. 451.

¹⁸ I. Sokołowska, *Śladami robotniczego...*, s. 65.

¹⁹ Tamże, s. 65.

²⁰ Ankieta pocztowa rozesłana do 1166 absolwentów z lat 1945 – 1950. Autorka wykorzystała w opracowaniu 140 ankiet, s. 10.

²¹ Tamże, s. 78.

²² I. Sokołowska, *Śladami robotniczego...*, s. 137.

Jak więc widzimy, technikum to stanowiło dość dobrą podstawę awansu społecznego osób wywodzących się z klasy robotniczej. W toku dalszej pracy zawodowej absolwenci technikum nadal awansowali. I tak w drugiej połowie lat sześćdziesiątych wzrosła wśród nich liczba osób zajmujących stanowiska kierownicze i dyrektorskie do 54,3%, natomiast zmalała liczba osób pracujących na stanowiskach majstrów i techników do 40%²³. Żaden z respondentów badanych przez autorkę cytowanej pracy nie pracował po ukończeniu technikum jako robotnik. Z punktu widzenia instytucji mającej ułatwić awans społeczny robotników szkoły przemysłowe należy ocenić pozytywnie. Główną ich zaletą była masowość. Można przyjąć, że kilkaset tysięcy robotników przeszło przez różnego typu szkoły przemysłowe dające podstawy do awansu społecznego na stanowiska pracowników umysłowych²⁴. Szczególne znaczenie miały technika przemysłowe, które stanowiły podstawę do osiągnięcia najwyższych pozycji społecznych w administracji przemysłowej. Warto zauważyć, że technika przemysłowe potrafiły wpoić swoim słuchaczom motywację do dalszej nauki, a więc i dalszego awansu społecznego, o czym może świadczyć fakt, że mimo zaabsorbowania pracą zawodową aż 28,0% absolwentów badanego przez I. Sokołowską technikum ukończyło studia wyższe.

Ważną instytucją, która miała za zadanie dać młodzieży robotniczej podstawy do ewentualnego osiągnięcia wysokich pozycji społecznych, były kursy przygotowawcze do studiów na wyższych uczelniach. Ogółem w latach 1946 – 1957 przyjęto na kursy przygotowawcze w Polsce 21841 osób. Najwięcej osób przyjmowano w latach 1946 – 1952, przeciętnie ponad 2,5 tys. rocznie. W roku szkolnym 1952/53 przyjęto 1349 osób. Liczby przyjętych stopniowo maleją i w roku 1956/57 przyjęto tylko 487 osób. Ogółem na 21,8 tys. przyjętych na kursy ukończyło je 14,8 tys. osób. Stosunek wstępujących do kończących wynosił więc około 68%²⁵. Z kolei studia wyższe ukończyło według szacunku W. Milczarskiego 7 tys. absolwentów kursów przygotowawczych, a więc 30% osób wstępujących na kursy²⁶. Jak zatem ocenić znaczenie kursów z punktu widzenia ich wpływu na masowe procesy ruchliwości społecznej? Zwróćmy uwagę, że owe 7 tys. absolwentów kursów, którzy ukończyli studia wyższe, rozkłada się na 10 lat działalności kursów. Wynika stąd, że w przeciągu tych 10 lat tylko w latach 1948/49 i 1951/52 prawdopodobnie niewiele ponad 1 tys. osób kończących kursy wstąpiło na wyższe uczelnie. Jeżeli weźmiemy pod uwagę, że w roku 1946/47 było w Polsce 84,7 tys. słuchaczy wyższych uczelni²⁷, to

²³ Tamże, s. 148.

²⁴ Np. od 1 V 1945 do 1 V 1947 r. w resorcie Przemysłu i Handlu przeszkolono około 30 tys. pracowników produkcji, którzy uzyskiwali tam specjalności zawodowe, a często i kwalifikacje mistrzowskie, I. Sokołowska, *Śladami robotniczego...*

²⁵ W. Milczarski, *Ogólna charakterystyka kursów (studiów) przygotowawczych*, [w:] *Ze studiów nad kursami przygotowawczymi*, pod red. J. Szczepańskiego, Wrocław 1962, s. 48.

²⁶ Tamże, s. 49.

²⁷ W. Milczarski, *Ogólna charakterystyka...*, s. 49.

stwierdzić należy, że instytucja kursów przygotowawczych nie była w stanie w sposób znaczący wpłynąć na procesy klasowej rekrutacji młodzieży na wyższe uczelnie. Wśród słuchaczy jednego z kursów przygotowawczych w Łodzi było co prawda 75,2% młodzieży robotniczej i chłopskiej²⁸, jednakże nie wszyscy byli pracownikami fizycznymi. Wśród słuchaczy wyżej wymienionego kursu przed podjęciem nauki na stanowiskach pracowników umysłowych pracowało 28,2% osób, a na stanowiskach pracowników fizycznych tylko 45,5% osób²⁹, natomiast na utrzymaniu rodziny było 18,0% uczestników kursu³⁰. Widzimy więc, że w odniesieniu do około 1/3 uczestników kursy utrwały już osiągnięte przez nich pozycje w grupie pracowników umysłowych.

Jeżeli chodzi o znaczenie dla przebiegu awansu społecznego robotników pozostałych instytucji w tym celu powołanych to niestety literatura socjograficzna nie zawiera informacji o absolwentach szkół prawniczych, brak jest informacji o pochodzeniu społecznym osób tworzących aparat polityczny i administracyjny, nie mówiąc już o korpusie oficerskim w wojsku i milicji. Z drugiej strony socjologowie analizujący procesy społeczne tego okresu wskazują, że władzom politycznym szczególnie zależało na tym, aby kluczowe stanowiska w partii, wojsku, milicji i administracji zajmowały osoby wywodzące się z klasy robotniczej³¹, np. w 1945 r. na 20 członków Komitetu Miejskiego PPR w Mławie 75% osób to robotnicy³².

Jak wiele osób objęły wspomniane wyżej kanały awansu społecznego, dokładnie stwierdzić nie można. Niemniej możemy dokonać przybliżonych szacunków. W 1949 r. liczba etatów administracji państwowej i samorządowej wynosiła 273 tys.³³ Nie dysponując danymi na temat liczebności aparatu partyjnego i korpusu oficerskiego w wojsku i milicji szacować możemy, że liczba osób pochodzenia robotniczego osiągająca inteligenckie pozycje społeczne poprzez aparat polityczny, administracyjny oraz wojsko i milicję zamykała się liczbą kilkuset tysięcy osób. Jest to tym bardziej prawdopodobne, że z tzw. „przedwojennej inteligencji” zostało w 1945 r. tylko 100 tys. osób³⁴ z wykształceniem średnim i wyższym. Nie zawsze też ludzie ci chcieli współpracować z nowymi władzami polityczno-państwowymi. Omówione powyżej kanały ruchliwości społecznej nie miały swojego odpowiednika ani wcześniej (w okresie

²⁸ M. O l c z a k, *Skład społeczny i wyniki nauki uczestników kursów w okresie ich pobytu na kursach przygotowawczych*, [w:] *Ze studiów nad kursami...*, s. 131.

²⁹ Tamże, s. 131.

³⁰ Tamże, s. 135.

³¹ Zob. F. J ó Ź w i a k, *Polska Partia Robotnicza w walce o wyzwolenie społeczne i narodowe*, Warszawa 1952; L. G i l e j k o, *Formowanie się i rola samorządu robotniczego*, [w:] *Struktura i dynamika społeczeństwa polskiego* pod red. W. Wesołowskiego, Warszawa 1970; I. S o k o ł o w s k a, *Śladami robotniczego...*

³² J. M a l a n o w s k i, *Stosunki klasowe i różnice społeczne w mieście*, Warszawa 1967, s. 85.

³³ *Rocznik statystyczny, 1949*, Warszawa 1950, s. 142.

³⁴ I. S o k o ł o w s k a, *Śladami robotniczego...*, s. 19.

przedwojennym), ani później (w latach sześćdziesiątych). Po ustabilizowaniu nowych struktur politycznych, administracyjnych i gospodarczych procesy awansu społecznego poprzez system szkół przemysłowych, kursy przygotowawcze i inne doraźne formy związane z tworzeniem aparatu władzy, zaczęły zanikać. Typowym kanałem awansu społecznego staje się system oświatowy, co nie oznacza oczywiście, że w latach czterdziestych i pięćdziesiątych system oświatowy nie był kanałem awansu społecznego. Jeżeli chodzi o strukturę społeczną osób korzystających z usług systemu oświatowego, to w porównaniu z okresem przedwojennym dokonały się tu dość radykalne przemiany. W roku akademickim 1934/35 w szkołach wyższych najwięcej było studentów wywodzących się z rodzin pracowników umysłowych i wykonujących wolne zawody – 45,2%. Młodzież rzemieślnicza i drobnokupiecka stanowiła 13,9% studentów. Studenci pochodzenia chłopskiego stanowili 10,6% ogółu. Bardzo mało było robotników, bo tylko 9,4%, wliczając w to także młodzież, której rodzice byli niższymi funkcjonariuszami administracji. W roku akademickim 1935/36 wśród przyjętych na I rok studiów było 10% osób pochodzenia robotniczego, w tym 4,7% to osoby pochodzące z rodzin niższych funkcjonariuszy, czyli na młodzież z rodzin robotników, przemysłu, handlu, służby domowej i robotników rolnych przypadło 5,3% miejsc na I roku studiów³⁵. Młodzież z rodzin obszarnczych stanowiła w roku 1934/35 3,1% studentów, a młodzież z rodzin przedsiębiorców 16,0%³⁶. Zwraca uwagę mały odsetek młodzieży robotniczo-chłopskiej – wynosi on w przybliżeniu około 15% ogółu studentów. Jak wynika z oszacowań J. Żarnowskiego warstwy ludowe: chłopi i robotnicy nie dawali więcej niż 1/5 – 1/4 ogółu młodej inteligencji³⁷, rozpoczynającej pracę w Polsce lat trzydziestych, podczas gdy w 1938 r. robotnicy stanowili 30,2% ludności Polski, a chłopi 50,0%³⁸. Widzimy więc, że 80,2% społeczeństwa daje tylko maksimum 25% inteligencji w Polsce lat trzydziestych włączając w to nie tylko oświatowe kanały awansu społecznego. Niestety brak jest danych na temat składu społecznego studentów wyższych uczelni w latach czterdziestych. Generalnie rzecz biorąc, wśród 300 tys. absolwentów kończących studia wyższe w latach 1945 – 1962 młodzież robotnicza stanowiła 35%, natomiast młodzież chłopska 20%. Podczas gdy w latach trzydziestych za pośrednictwem systemu szkół wyższych tylko około 15% inteligentów kończących studia wyższe wywodzi się z rodzin robotniczych, to w latach czterdziestych i pięćdziesiątych 55% absolwentów wyższych uczelni to młodzież robotnicza i chłopska³⁹. Ten wzrost mobilności

³⁵ J. Ż a r n o w s k i, *Spoleczeństwo drugiej Rzeczypospolitej 1918 – 1939*, Warszawa 1973, s. 89 i 206.

³⁶ Tamże, s. 206.

³⁷ Tamże, s. 208.

³⁸ J. Ż a r n o w s k i, *Spoleczeństwo...*, s. 32.

³⁹ J. S z c z e p a ń s k i, *Zmiany w strukturze klasowej społeczeństwa polskiego*, [w:] *Przemiany społeczne w Polsce Ludowej*, pod red. A. Sarapaty, Warszawa 1965, s. 471 i n.

oświatowej warstw ludowych był charakterystyczny dla całego okresu lat czterdziestych i pięćdziesiątych. W 1960 r. udział młodzieży chłopskiej wśród ogółu studentów wyniósł 20%, młodzież robotnicza stanowiła 26,4% ogółu studentów studiów dziennych⁴⁰. Jest rzeczą interesującą, jak wyglądały procesy mobilności oświatowej z punktu widzenia ich relacji z modelem egalitarnej ruchliwości.

Poniżej przedstawie kilka przykładów, które przybliżą nam ten problem. Na wstępie przyjrzymy się strukturze klasowej absolwentów łódzkich liceów ogólnokształcących w 1956 r. Wśród kończących szkoły ogólnokształcące było 46,6% osób pochodzenia robotniczego, 33,2% osób z rodzin pracowników umysłowych, młodzież chłopska stanowiła 5,6%, a rzemieślniczo-kupiecka 14,3% absolwentów. Z tych samych badań wynika wniosek o wyższym poziomie aspiracji młodzieży pochodzącej z rodzin pracowników umysłowych. Chęć ponownego zdawania na studia deklaruje 73,9% dzieci pracowników umysłowych, 57,0% dzieci robotników i 60,7% dzieci rzemieślników i kupców. Natomiast tylko 41,7% młodzieży chłopskiej objawia chęć ponownego zdawania na studia. W tym samym roku nie zdawało na studia w ogóle i nie ma zamiaru zdawać 21% młodzieży robotniczej, 16,7% młodzieży chłopskiej i tylko 3% dzieci pracowników umysłowych⁴¹. Stwierdzamy więc na przykładzie łódzkich maturzystów, że istnieje wśród nich dość wyraźna nadreprezentacja młodzieży wywodzącej się z rodzin pracowników umysłowych kosztem młodzieży chłopskiej i robotniczej. Podobne tendencje rysują się także jeżeli chodzi o charakterystykę klasową studentów wyższych uczelni. W tabeli 1 zawarte są informacje o składzie społecznym studentów Uniwersytetu Łódzkiego. Widzimy, że liczba

Tabela 1. Słuchacze Uniwersytetu Łódzkiego według pochodzenia społecznego w latach 1947 – 1950 (w %)

Rocznik	Ogółem	Pochodzenie społeczne			
		robotnicze	chłopskie	prac. umysł.	inne
1947/48	100	16	18	40	26
1948/49	100	22	18	41	19
1949/50	100	29	19	40	12

Źródło: Z. Wójcik, *Przebieg studiów absolwentów kursów przygotowawczych w wyższych uczelniach*, [w:] *Ze studiów przygotowawczych...*, s. 167.

⁴⁰ *Rocznik statystyczny*, 1975, GUS, Warszawa 1975, s. 457.

⁴¹ A. Borucki, S. Dziecielska, *Sytuacja społeczna maturzystów łódzkich szkół ogólnokształcących z roku 1956 nie studiujących na wyższych studiach*, [w:] *Wykształcenie...*, s. 442.

młodzieży wywodzącej się z rodzin pracowników umysłowych utrzymuje się na dość wysokim poziomie: 40–41% studentów w latach 1947–1950. W tym samym okresie wzrasta o 1% liczba młodzieży chłopskiej z 18% do 19% i o 13% liczba młodzieży robotniczej – z 16% do 29%. Tendencja taka jest typowa dla całości społeczeństwa polskiego lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Dane te ujmują raczej adekwatnie sytuację ogólnopolską, są bowiem zgodne z poprzednio cytowanymi liczbami charakteryzującymi strukturę absolwentów szkół wyższych w latach 1945–1962. Jak pamiętamy, udział młodzieży robotniczej wynosił 35%, a młodzieży chłopskiej 20%⁴². Na podstawie przytoczonych danych mamy prawo mniemać, że odsetek młodzieży robotniczej i chłopskiej wchodzącej do inteligencji kanałem oświatowym odbiega in minus od modelu egalitarnej ruchliwości, natomiast młodzież wywodząca się z rodzin pracowników umysłowych w zbyt dużym stopniu dziedziczy pozycje klasowe własnych rodziców. W 1960 r. wśród ogółu zatrudnionych było tylko 18,1% pracowników umysłowych wraz z rodzinami, utrzymujących się z pracy na rachunek własny, w rolnictwie było 36,7%, natomiast pracownicy fizyczni w gospodarce społeczno-nej stanowili 39,3% ogółu zatrudnionych⁴³. Kończąc rozważania poświęcone mobilności oświatowej zanotujmy ważną niezwykle prawidłowość. Porównując udział wśród studentów młodzieży wywodzącej się z rodzin pracowników umysłowych przed wojną i po wojnie widzimy, że nie uległ on znacznym zmianom i wynosi w obu przypadkach nieco powyżej 40%. Natomiast udział młodzieży robotniczej i chłopskiej wśród studentów wzrósł głównie kosztem burżuazji, ziemiaństwa i częściowo drobnomieszczactwa.

Innym ważnym kanałem ruchliwości społecznej jest polityka personalna. Poprzednio omówiłem działalność instytucji przyspieszających awans zawodowy. Poniżej przedstawię wnioski co do zasad regulujących sposób i motywacje awansowania na wyższe stanowiska w Polsce lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Za przykład może nam tu posłużyć sposób obsadzania stanowisk dyrektorskich w przemyśle. Także i w tym przypadku da się stwierdzić istnienie motywacji klasowych, ułatwiających awans osobom wywodzącym się z klasy robotniczej. Wśród dyrektorów 40 przedsiębiorstw badanych przez H. Najduchowską⁴⁴ liczba dyrektorów pochodzenia robotniczego w 1948 r. wynosiła 33,3% a w 1949 r. już 53,2%. Innym ważnym rysem ruchliwości społecznej lat czterdziestych i pięćdziesiątych było bardzo wyraźne oddziaływanie czynników politycznych na awans zawodowy i społeczny. A. Borucki badając kariery inteligencji w Polsce stwierdza, że od 1945 do 1955 r. szybkość awansowania na coraz wyższe stanowiska członków partii stale wzrasta, natomiast nie wzrasta lub maleje

⁴² J. S z c z e p a ń s k i, *Zmiany w strukturze klasowej...*, s. 471.

⁴³ L. B e s k i d, K. Z a g ó r s k i, *Robotnicy na tle przemian struktury społecznej w Polsce*, GUS, Warszawa 1971, s. 18.

⁴⁴ *Dyrektorzy przedsiębiorstw przemysłowych*, [w:] *Przemysł i społeczeństwo w Polsce Ludowej*, pod red. J. Szczepańskiego, Wrocław 1969, s. 85.

szybkość awansu zawodowego osób bezpartyjnych⁴⁵. Podobnie z cytowanych już badań H. Najduchowskiej wynika, że liczba dyrektorów – członków partii wzrosła tylko w ciągu roku z 61,5% w 1948 do 76,6% w 1949 r.

Prześledziliśmy w ten sposób podstawowe kanały ruchliwości społecznej w Polsce lat czterdziestych i pięćdziesiątych. Procesy ruchliwości społecznej tego okresu są funkcją zmian ustrojowych i przemian społecznych związanych z budową społeczeństwa socjalistycznego. Cechę charakterystyczną tego okresu stanowi fakt, że system oświatowy odgrywał stosunkowo małą rolę w procesie rekrutacji inteligencji w Polsce. Znaczna liczba osób awansowała na inteligencje pozycje społeczne poza systemem oświatowym, np. w 1947 r. w szkołach przemysłowych uczyło się 60 tys. osób⁴⁶, natomiast na wyższych uczelniach w roku akademickim 1947/48 studiowało 79,3 tys. osób⁴⁷. A przecież szkoły przemysłowe nie były jedynym kanałem awansu społecznego. W systemie oświatowym awans robotników i chłopów dokonał się kosztem klas posiadających. Natomiast szanse zdobycia wyższego wykształcenia młodzieży wywodzącej się spośród pracowników umysłowych w porównaniu z okresem przedwojennym nie zwiększyły ani też nie zmniejszyły się. Kryteria polityczne stanowiły często główny czynnik motywujący mianowanie na kluczowe stanowiska w administracji przemysłowej.

3. WZORY RUCHLIWOŚCI SPOŁECZNEJ W POLSCE W LATACH CZTERDZIESTYCH I PIĘCDZIESIĄTYCH

Z rozważań moich wynika hipoteza o typowym dla omawianego okresu ścieraniu się tendencji planowych i żywiolowych w zakresie klasowej rekrutacji pracowników umysłowych i inteligencji w Polsce. Poprzednio wskazałem na fakt, że instrumenty pozaoświatowego oddziaływania władz planistycznych miały decydujący wpływ na ogół procesów ruchliwości, ponieważ dotyczyły olbrzymiej liczby osób. Z drugiej strony udział młodzieży robotniczej i chłopskiej wśród studentów wyższych uczelni w okresie między rokiem 1945 a 1960 nie wykazywał radykalnych zmian. Natomiast stopniowo wzrastała efektywność karier osób należących do partii⁴⁸. Można by zatem wnioskować, że dopływ do inteligencji osób pochodzenia robotniczego i chłopskiego miał być dodatkową gwarancją pożądanych postaw politycznych. Tak np. wśród absolwentów technikum robotniczego 97 osób zostało dyrektorami, wszystkie te osoby należały do partii, najwięcej bezpartyjnych było wśród osób zajmujących stosunkowo najniższe stanowiska techników i majstrów⁴⁹. Wśród absolwentów bytom-

⁴⁵ A. B o r u c k i, *Kariery zawodowe i postawy społeczne inteligencji w PRL 1945–1949*, Wrocław 1967, s. 96.

⁴⁶ I. S o k o ł o w s k a, *Śladami robotniczych...*, s. 107.

⁴⁷ *Rocznik statystyczny, 1949*, GUS, Warszawa 1950, s. 214.

⁴⁸ A. B o r u c k i, *Kariery zawodowe...*, s. 95 i n.

⁴⁹ I. S o k o ł o w s k a, *Śladami robotniczych...*, s. 166.

skiego technikum dla robotników nie udziela się politycznie 18,1% dyrektorów i aż 29,3% majstrów⁵⁰. Mamy więc prawo wnioskować, że realnie przecież istniejąca tendencja do niwelowania nierówności społecznych w zakresie awansu społecznego nie była jedynym celem decyzji personalnych ówczesnych władz państwowych i politycznych. Problemem równie ważnym było dążenie do obsadzenia kluczowych stanowisk w instytucjach życia społecznego osobami popierającymi nowe władze. Ocena całokształtu procesów ruchliwości społecznej lat czterdziestych i pięćdziesiątych jest niezwykle skomplikowana. Poprzednio była mowa o znacznym awansie społecznym klasy robotniczej, jednakże dane statystyczne wykazują słabą co prawda, tendencję do dziedziczenia pozycji społecznych w grupie pracowników umysłowych. Oto w 1960 r. wśród pracujących w gospodarce uspołecznionej było tylko 17% pracowników umysłowych. Natomiast w dziesięcioleciu 1945–1955 wśród osób podejmujących pierwszą pracę w zawodach umysłowych było 26,6% osób, których ojcowie byli pracownikami umysłowymi. Po 1956 r. liczba takich osób wzrasta do 36,4%⁵¹. Jak wobec tego wyglądają problemy związane z warstwowymi uwarunkowaniami ruchliwości społecznej? Rozpatrzmy np. dostęp do takiej wartości, jaką jest prestiż wykonywanego zajęcia. Jak wynika z badań, najwyższy prestiż w Polsce mają zawody związane z pracą naukową⁵². Tabela 2 zawiera wyniki badań nad absolwentami jednego z wydziałów Uniwersytetu Łódzkiego w latach 1948–1955. W instytutach Polskiej Akademii Nauk nie podjął pracy ani jeden absolwent pochodzenia robotniczego i ani jeden absolwent pochodzenia chłopskiego. Z kolei wśród absolwentów podejmujących pracę w szkołach wyższych mamy do czynienia z nadreprezentacją osób pochodzenia chłopskiego w stosunku do ogółu młodzieży chłopskiej kończącej studia. Jeżeli za podstawę weźmiemy pochodzenie społeczne ogółu absolwentów, to dobór pracowników wyższych uczelni w przypadku młodzieży robotniczej i dzieci pracowników umysłowych jest zgodny z modelem egalitarnej ruchliwości. Widzimy więc, że różnice w pozycjach społecznych osób wchodzących do inteligencji z osobami dziedziczącymi pozycje w tej klasie społecznej są raczej niewielkie, przy założeniu, że dziedziczący i osiągnący pozycje społeczne mają to samo wykształcenie. Podstawowym rysem ruchliwości społecznej było odejście stosunkowo dużej liczby ludności od zajęć rolniczych. W przypadku tego typu ruchliwości dość wyraźnie występują warstwowe uwarunkowania ruchliwości społecznej. Możemy przyjąć, że jednym z kryterium uwarstwienia wewnątrzklasowego jest poziom wykształcenia. Z badań M. Pohoskiego wynika, że np. 19% mężczyzn w wieku 18–30 lat zamieszkałych na wsi mających wykształcenie powyżej podsta-

⁵⁰ L. Beskid, K. Zagórski, *Robotnicy na tle...*, s. 37.

⁵¹ J. Janicki, *Urzednicy przemysłowi w strukturze społecznej Polski Ludowej*, Warszawa 1968, s. 123.

⁵² Zob. A. Sarapata, *Studia nad uwarstwieniem i ruchliwością społeczną w Polsce*, Warszawa 1965, s. 139.

Tabela 2. Pochodzenie społeczne pracowników różnych instytucji, absolwentów Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Łódzkiego

Pochodzenie społeczne absolwentów	Rodzaj pracy absolwentów w odsetkach osób o danym pochodzeniu społecznym							
	liczebność absolwentów (w %)	przemysł	instytuty przemysłowe	instytuty PAN	szkoły wyższe	szkoły średnie	usługi	inst. zarządzania przemysłem
robotnicy	20,5	20,7	22,0	–	20,0	–	–	16,7
chłopi	17,6	15,9	12,2	–	33,3	30,0	15,4	–
pracownicy umysłowi	43,3	43,3	46,3	100,0	46,7	50,0	53,8	33,3
inni	28,6	–	–	–	–	–	–	–

Źródło: T. I z y d o r k i e w i c z, *Praca zawodowa i pozycja społeczna absolwentów Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego Uniwersytetu Łódzkiego*, [w:] *Wykształcenie a pozycja społeczna...*, s. 357.

wowego stanowi aż 43% migrantów do miast, natomiast 17% kobiet o tym samym wykształceniu – 40% migrantek. Natomiast 45,9% mężczyzn w wieku od 18 do 30 lat z wykształceniem niepełnym podstawowym stanowi tylko 25,3% migrantów, dla kobiet odpowiednie wskaźniki wynoszą 47,9% i 28,6%⁵³. Wynika stąd, że ograniczenie szans awansu społecznego synów chłopskich polega na istnieniu wewnątrzklasowego mechanizmu selekcji. Mechanizm ten lokuje jednostki na poszczególnych szczeblach stratyfikacji wewnątrzklasowej (tu według wykształcenia), przy czym im wyższy jest ten szczebel, tym większe prawdopodobieństwo znalezienia się w mieście i uzyskanie atrakcyjnej pozycji społecznej. Synowie chłopów pozostający na wsi w znacznej części zajmują pozycje niższe, niż migrujący do miast⁵⁴. W jaki sposób procesy uwarstwienia wewnątrzklasowego wpływają na ruchliwość społeczną młodzieży robotniczej nie można niestety powiedzieć wobec braku informacji. O tym, że takowe istnieją świadczą chociażby omawiane poprzednio przykłady szkół średnich i wyższych uczelni i przypadki niedoreprezentowania młodzieży robotniczej na poszczególnych poziomach systemu oświatowego. Niemniej pewne prawidłowości da się i tu zarysować. Wśród pracowników umysłowych udział osób pochodzących z rodzin robotniczych wahał się w przedziale od 40% do 50%⁵⁵. Widzimy więc, że

⁵³ M. P o h o s k i, *Migracje ze wsi do miast. Studium wychodźstwa w latach 1945 do 1957 oparte na wynikach ankiety Instytutu Ekonomiki Rolnej*, Warszawa 1963, s. 153 i 154.

⁵⁴ J.w., s. 192.

⁵⁵ Na podstawie J. J a n i c k i, *Urzednicy przemysłowi...*, s. 97 oraz K. L u t y Ń s k a, *Pozycja społeczna urzędników w Polsce Ludowej*, Wrocław 1965, s. 232.

jeżeli chodzi o dostęp do pozycji w grupie pracowników umysłowych, przedstawiciele klasy robotniczej mają raczej równy dostęp. Z drugiej jednak strony ten awans przedstawicieli klasy robotniczej odbywał się w dużej mierze poza systemem oświatowym. I tak np. wzrostowi odsetka dyrektorów pochodzących z klasy robotniczej towarzyszyło obniżanie się poziomu wykształcenia⁵⁶. Ponadto, jak wynika z badań osób zajmujących stanowiska urzędnicze, w 1959 r. 30,1% zaczynało karierę zawodową jako pracownicy fizyczni, natomiast wśród tych, którzy pierwszą pracę podjęli jeszcze przed wojną 40,5% zaczynało pracę jako pracownicy fizyczni⁵⁷. Należy stąd wnioskować, że raczej niewiele spośród tych osób uzupełniło swoje wykształcenie do poziomu co najmniej szkoły średniej, o czym świadczyłby fakt, że wśród badanych przez K. Lutyńską urzędników aż 57,8% nie miało średniego wykształcenia. Powyższe fakty spowodowały, że osoby pochodzące z rodzin robotniczych osiągały raczej niższe pozycje w grupie pracowników umysłowych. I tak na stanowiskach, gdzie uposażenia są najwyższe było tylko 24,8% osób pochodzenia robotniczego. Natomiast na stanowiskach o najniższym uposażeniu osoby pochodzenia robotniczego stanowią od 51,4% do 67,2% ogółu badanych⁵⁸.

4. PODSUMOWANIE I WNIOSKI

W porównaniu z okresem przedwojennym dokonały się znaczne zmiany w zakresie procesów ruchliwości społecznej w kierunku ich egalitaryzacji. Generalnie rzecz biorąc dostęp osób pochodzenia robotniczego do grupy pracowników umysłowych niewiele odbiegał od rozkładu egalitarnej ruchliwości społecznej. Było to możliwe dzięki uruchomieniu pozaoświatowych kanałów awansu społecznego. Natomiast w grupie pracowników umysłowych zaznaczyła się, słaba wprawdzie, tendencja do dziedziczenia pozycji społecznych. Wynikałoby stąd, że istniały nierówności w ruchliwości społecznej limitujące awans społeczny młodzieży chłopskiej. Daleko posunięta interwencja władz politycznych forsujących polityczne i klasowe kryteria awansu społecznego była źródłem nowych tendencji w ruchliwości społecznej tego okresu. Pojawiły się zupełnie nowe kanały awansu społecznego np. szkoły prawnicze, przemysłowe itp. Umożliwiło to masowy przepływ jednostek urodzonych w rodzinach robotniczych i chłopskich do grupy pracowników umysłowych.

Przedstawione w tym artykule informacje pozwalają wnioskować, że globalny przepływ jednostek między klasą robotniczą i chłopską a pracownikami umysłowymi był w zasadzie zgodny z modelem egalitarnej ruchliwości. Nie wszystkie jednak kanały ruchliwości społecznej były narzędziem tak masowego awansu młodzieży chłopskiej i robotniczej. I tak np. szanse na ukończenie

⁵⁶ H. N a j d u c h o w s k a, *Dyrektorzy przedsiębiorstw...*, s. 89.

⁵⁷ K. L u t y Ń s k a, *Pozycja społeczna...*, s. 240.

⁵⁸ Tamże, s. 232 i 234.

wyższej uczelni przez młodzież robotniczą i chłopską, mimo że radykalnie zwiększyły się w porównaniu z okresem przedwojennym, niemniej także po 1945 r. były o wiele niższe niż szanse pracowników umysłowych ubiegających się o osiągnięcie wyższego wykształcenia. Prezentowane tu informacje statystyczne dowodzą, że w okresie 1945–1960 wzrósł wśród ogółu studiujących udział pracowników umysłowych do 48%. Natomiast widoczny w tabeli 1 wzrost wśród studentów udziału młodzieży robotniczej przypisać należy stopniowej likwidacji klas posiadających (tabela 1 – rubryka „inne”), niż faktycznym zabiegom władz polityczno-państwowych w sferze polityki oświatowej. Pod koniec badanego okresu zaznaczyła się tendencja do spadku udziału młodzieży chłopskiej wśród uczniów liceów ogólnokształcących (zob. tabela 3). Procesy uwarstwienia wew-

Tabela 3. Uczniowie liceów ogólnokształcących według pochodzenia społecznego (w %)

Lata szkolne	Robotnicy		Chłopi	Pracownicy umysłowi	Rzemieślnicy	Pozostali
	poza rolnictwem	w rolnictwie				
1956/57*	26,7	1,3	24,7	38,6	6,5	1,3
1960/61*	23,9	1,2	19,4	41,9	9,2	4,4
1965/66*	27,2	1,2	18,0	43,2	6,5	3,9
1970/71**	33,1		15,7	45,2	–	6,0
1973/74**	36,2		13,4	46,2	–	4,2

Źródła: * *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1944/45–1966/67*, GUS, Warszawa 1967, s. 196.

** *Rocznik statystyczny szkolnictwa 1973/74*, GUS, Warszawa 1974, s. 84.

nątrzklasowego były w tym okresie realnie oddziaływającym czynnikiem selekcyjnym ruchliwość oświatową robotników i chłopów. W przypadku osób pochodzenia chłopskiego polegało to na tym, że aby uzyskać możliwość awansu do zawodów pozarolniczych osoby te musiały ulokować się na górnych poziomach uwarstwienia wewnętrznego klasy chłopskiej. Osoby pochodzenia robotniczego wchodzące do grupy pracowników umysłowych zajmowały tam z reguły pozycje stosunkowo najniższe. Ogólnie rzecz biorąc tendencje do dziedziczenia inteligentnych pozycji społecznych występują w mniejszym stopniu, niż w latach sześćdziesiątych. W mniejszym stopniu także występują nierówności w zakresie ruchliwości społecznej osób pochodzenia robotniczego i chłopskiego. W trakcie upływu lat wzrasta tendencja do dziedziczenia pozycji inteligentnych. Tendencja do dziedziczenia pozycji społecznych w grupie pracowników umysłowych wzrasta wyraźnie poczynając od 1956 r. Podobnie i nierówności awansu, zwłaszcza osób pochodzenia robotniczego, wzrastają w końcu omawianego okresu.